

Andrzej Malewski, hasło, Encyklopedia Socjologii, Suplement, Warszawa: Oficyna Naukowa, 2005.

.....
Krzysztof Konecki

Uniwersytet Łódzki

Hasło – Andrzej Malewski (1929 – 1963).

Życie i otoczenie intelektualne

Andrzej Malewski był wybitnym polskim metodologiem nauk społecznych, szczególnie w zakresie socjologii, historii oraz ekonomii. Był także psychologiem społecznym i socjologiem działającym naukowo w okresie ‘odwilży październikowej’, lub jak określa to P. Sztompka okresie ‘liberalizacji 1956 – 1966’, czyli wspaniałego odrodzenia polskiej socjologii (Sztompka, 1984, s. 13 – 14). Po epoce stalinowskiej jego twórczość uzupełniała poważną lukę w naukach społecznych, które bazowały głównie na tekstach klasyków marksizmu i dyspozycyjnych ówczesnej władzy interpretatorów marksizmu. Andrzej Malewski nawiązywał w swych artykułach i książkach do dorobku zachodniej socjologii i psychologii społecznej, głównie rodem z USA. Jego dorobek wyróżniają zainteresowania metodologiczne i częściowo teoretyczne. Poprawność metodologiczna była i jest niezbędnym wymogiem uprawiania nauki. W czasach stalinowskich, a również i w późniejszym okresie, wykorzystywano język propagandy do uprawiania nauki i dociekań teoretycznych. Często hipotezy bądź przesłanki teoretyczne były nieprecyzyjne i nie umiejscowione poprawnie w zespole spójnych twierdzeń teoretycznych. Poprawność metodologiczna pozwalała przewyciężyć w naukach społecznych багаż ideologicznego uwikłania sposobów dowodzenia i braku systematycznej weryfikacji hipotez teoretycznych.

A. Malewski urodził się w Warszawie 21 listopada 1929 roku. Był uczestnikiem powstania warszawskiego. Ukończył Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu uzyskawszy tytuł magistra nauk ekonomiczno – politycznych i nauk humanistycznych w zakresie socjologii. Na tymże Uniwersytecie był asystentem i doktorantem w Katedrze Historii Filozofii u prof. T. Szczurkiewicza, a następnie starszym asystentem w Katedrze Logiki u prof. K. Ajdukiewicza. Współpracował także z J. Topolskim w zakresie metodologii nauk historycznych. W roku 1956. został pracownikiem Instytutu Filozofii i Socjologii PAN i pracował pod kierunkiem prof. S. Ossowskiego. Tytuł doktora uzyskał w roku na Uniwersytecie Warszawskim w 1958

roku za pracę pt. 'Zagadnienia budowy i użyteczności teorii socjologicznej'. Promotorem pracy był prof. Kazimierz Ajdukiewicz.

Bardzo ważną rolę w jego karierze naukowej odegrał wyjazd naukowy do USA. Po powrocie z tego wyjazdu, w roku 1961., został kierownikiem Pracowni Psychologii Społecznej w Instytucie Filozofii i Socjologii PAN (Topolski, 1975, s. 5). Na jego dorobek składają się 32 prace. Jego publikacje ukazywały się również na Zachodzie.

Andrzej Malewski przeżywszy 34 lata, zmarł w roku 1963 w pełni sił twórczych.

Zainteresowania metodologiczne i teoretyczne

Andrzej Malewski dał wyraz zainteresowaniom metodologicznym i teoretycznym najpełniej w swej ostatniej i oryginalnej pracy 'O zastosowaniach teorii zachowania' (1964), która ukazała się już po jego śmierci. Praca została również przetłumaczona na język niemiecki (Malewski, 1967). Zainteresowania metodologiczne i teoretyczne są u A. Malewskiego ściśle powiązane. Autor daje w tej książce pełną wykładnię swojego przekonania, że to właśnie teoria zachowań ludzkich jest podstawową teorią wyjaśniającą wszystkie zjawiska będące przedmiotem badań nauk społecznych. Malewski rozpoczyna swą analizę od pokazania procesu dezintegracji nauk społecznych, który wynika, wg niego, ze specjalizacji nauki i braku prób integracji głównie weryfikacyjnego dorobku badawczego w jedną teorię.

Szybkość postępu wiedzy utrudnia niezwykle połączenie różnego rodzaju wyników badań i analiz. Specjalizacja, która ma często charakter administracyjny, wiąże się również z izolacją 'komunikacyjną' poszczególnych specjalności. Częste wprowadzanie nowych terminów w różnych specjalizacjach przy badaniu, czy analizie, tych samych problemów badawczych bez przeglądu istniejących już terminów z dziedzin pokrewnych jest często niepotrzebną stratą czasu i energii, bowiem badania się powielają, tak jak powielają się również wynikające z nich wnioski. Autor podjął się bardzo ambitnego zadania by dorobek nauk społecznych integrować i w ten sposób przyczynić się do przezwyciężenia istniejącej dezintegracji. Na uwagę z dzisiejszej perspektywy zasługuje fakt, iż dezintegracja nauk społecznych była 'faktem społecznym' już w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych, a więc nie dotyczy ona ostatnich lat, jak się to czasami sugeruje. Dla Andrzeja Malewskiego fakt dezintegracji nauk społecznych był trudny do zaakceptowania, bowiem z punktu widzenia rozwoju nauki i jej kumulatywnego charakteru, dezintegracja była zaprzeczeniem sensu uprawiania nauki, tak jak ją rozumiał autor.

Głównym narzędziem integracji nauk społecznych była teoria, a integracja istniejących teorii byłaby niezbędnym warunkiem wyjaśniania zachowań społecznych: 'Mam tu na myśli teorie

rozumiane jako systemy twierdzeń ogólnych popartych przez wyniki systematycznych badań – a nie teorie rozumiane jako systemy pojęć lub dyrektyw heurystycznych, wskazujących na co zwracać uwagę, lub metaforyczne spekulacje, które niekiedy nasuwają interesujące pomysły, ale są zbyt niejasne, by umożliwić konkretne przewidywania’ (Malewski, 1964, s. 8). Był zatem autor zwolennikiem teoretyzowania, ale w ścisłym związku z badaniami empirycznymi i to właśnie te badania miały być podstawą dla ostatecznego definiowania i precyzowania pojęć i twierdzeń teoretycznych, natomiast teoria byłaby w konsekwencji narzędziem przewidywania. Autor nie zgadza się z T. Parsonsem i E. Shilsem odnośnie rozumienia integracyjnej funkcji teorii w badaniach empirycznych. Otóż, wg niego, autorzy ci: ‘uznali jednak, że pierwszym krokiem do tego celu jest zdefiniowanie zbioru pojęć, które mają być w przyszłości przydatne dla konstruowania teorii. Otóż zarówno ta próba jak i wiele innych ugruntowały mnie w przekonaniu o płodności wręcz przeciwnej dyrektywy. Zamiast wprowadzać coraz to nowe terminy w nadziei, że mogą się one w przyszłości przydać dla formułowania twierdzeń teoretycznych, będziemy się kierować dyrektywą, aby nie wprowadzać, żadnych nowych terminów, które nie są nam niezbędne dla przedstawienia hipotez ogólnych, które chcemy sformułować.’ (tamże, s. 11). Autor nie traktuje schematu pojęciowego, podobnie jak G. Homans, jako teorii. **Teorią są twierdzenia ogólne o zależnościach pomiędzy kategoriami.**

Podstawy teorii integrującej dorobek nauk społecznych tkwią, wg A. Malewskiego, w teorii zachowania wyłaniającej się z prac dwóch wielkich badaczy: **I. Pawłowa, E. L.**

Thorndike’a. „Teoria ta dotyczy zmian zachowań pod wpływem poprzednich doświadczeń.” (tamże, s. 14). By wyjaśnić konkretne zachowania ludzi i ich relacje należy odwołać się do teorii, jednak teoria to zbiór twierdzeń bardzo ogólnych, należy zatem znaleźć ‘szczeble pośrednie’, a są nimi twierdzenia o mniejszym niż ogólny poziom abstrakcji. Twierdzeń takich dostarczają nam wnioski z badań empirycznych z zakresu psychologii, socjologii i ekonomii, a szczególnie psychologii społecznej i często nazywane są one teoriami, jak np. ‘teoria dysonansu poznawczego’, ‘teoria frustracji’, ‘teoria systemów przekonań’ czy ‘teoria dogmatyzmu M. Rokeacha’.

Najważniejszą rolę w teorii o zachowaniu odgrywają pojęcia nagrody, kary i wzmocnienia oraz związane z nimi inne pojęcia takie jak: hierarchia reakcji i siła związku pomiędzy bodźcem i reakcją, motywacja. Pojęcia te użyteczne są nie tylko w koncepcji wzmocnienia warunkowego i instrumentalnego (tamże, s. 57-58), ale również mogą być zastosowane w koncepcji dysonansu poznawczego, np. niezgodność poglądów działa jako kara, a ich likwidacja jako nagroda. Nie zawsze jednak przewidywania zachowań w oparciu o koncepcję

wzmocnień zachowań przy pomocy kar lub nagród sprawdza się w każdym indywidualnym przypadku: ‘W skali masowej jednak działają one dostatecznie często i dostatecznie silnie, aby zakładając ich działanie można było wyprowadzić wiele trafnych i często zaskakujących przewidywań.’ (tamże, s. 17).

Autor na początku swojej twórczości naukowej stał na stanowisku, iż nauka teoretyczna jest systemem hipotez, które mogą być poddane weryfikacji oraz nie mogą być sprzeczne z dotychczasowymi wynikami badań. Takie ostre kryterium prawdy, brak sprzeczności z istniejącymi i dostępnymi wynikami badań, byłoby trudne do utrzymania w naukach społecznych. Często w pewnych warunkach hipotezy się sprawdzają, a w niektórych nie. Autor przyjął zatem, że ‘Znacznie bardziej przydatne wydaje się przyjęcie stopniowalnego pojęcia prawdy, czyli uznania, że nasze twierdzenia teoretyczne mogą zawierać bardziej lub mniej przybliżony opis odpowiednich prawidłowości.’ (tamże, s. 28).

By uniknąć zarzutu, iż nie w każdych warunkach dane twierdzenie jest prawdziwe, należy zatem zdefiniować warunki w których dane twierdzenie wyjaśnia nam określone zachowania. Twierdzenia teoretyczne zweryfikowane empirycznie są prawdziwe jeśli przyjmie się dla nich odpowiednie założenia teoretyczne, i to właśnie z tych założeń wynika dane twierdzenie teoretyczne o niższym poziomie ogólności. Pojęcia kar, nagród i wzmocnień są tutaj na bardziej ogólnym poziomie teoretycznym, niż konkretne kategorie opisu zachowań. Należy także przyjąć założenia odnośnie specyficznych społecznych warunków, w których dane twierdzenie zachowuje swą moc wyjaśniającą. Oto przykład twierdzenia teoretycznego wyjaśniającego zjawisko częstszego wzajemnego kontaktowania i wybierania się w grupie osób bardziej popularnych i o wysokim statusie niż osób mało popularnych o niższym statusie:

‘1) Im bardziej zachowania jakiegoś członka grupy są źródłem nagrody dla innych, tym częściej będą go oni wybierać i tym chętniej będą się z nim kontaktować’ (tamże, s. 31).

A założenie teoretyczne o wyższym poziomie ogólności z którego wynika poprzednie twierdzenie brzmi: 2) Kontakty z członkami grupy mającymi wysoką popularność lub wysoki status przynoszą większe nagrody aniżeli kontakty z członkami o niskiej popularności lub niskim statusie.’ (tamże). Nie zawsze jednak jest tak jak głosi założenie nr 2. Jednak wszystkie sytuacje niezgodne z nim są tylko odmiennymi warunkami (konkretyzacjami) tego samego twierdzenia ogólnego. Pełna teoria powinna zatem obejmować wprowadzenie empirycznie dowiedzionych uzupełnień warunków występowania danej ogólnej prawidłowości.

Malewski modyfikuje zatem istniejące teorie, wprowadzając dodatkowe warunki działania określonych prawidłowości, zarówno poprzez badania empiryczne jak i analizę integrującą, i przekłada je na język twierdzeń ogólnych przy określeniu konkretnych i uzupełniających warunków (opisanych w postaci założeń). W odniesieniu do teorii dysonansu poznawczego L. Festingera, twierdzi on, że ludzie w sytuacji postdecyzyjnej nie zawsze przypisują większą wartość wybranej alternatywie. U ludzi posiadających negatywny obraz własnej osoby wzrasta wartość odrzuconej alternatywy. Obraz własnej osoby jest tutaj warunkiem interweniującym i określającym prawdziwość hipotezy dysonansu poznawczego (Malewski, 1975, s. 245 – 246).

Teoria dogmatyzmu M. Rokeacha głosi, że dogmatyczny sposób myślenia jest pochodną lęku co wywołuje potrzebę oparcia się na autorytetach. A. Malewski proponuje uściślenie tego twierdzenia określając dodatkowe warunki jego występowania. Mianowicie, określone tradycje intelektualne i kulturowe (ideologia) danej grupy mogą sprzyjać lub nie dogmatycznemu sposobowi myślenia. (tamże, 249 – 272)

Teorię frustracji N. Millera, z kolei, próbuje Malewski opisać w terminach bardziej ogólnych, terminach behawioralnych, bodźca i reakcji. Frustrację i przejawy wrogości, przeniesienie wrogości, można opisać w terminach generalizacji reakcji warunkowej lub wzmocnienia i wygaszania (zob. Topolski, 1975, s. 16).

Autor bardzo silnie akcentuje **funkcję przewidywczą** nauk społecznych (wyróżniając obok niej również funkcję diagnostyczną i ideologiczną), dotyczy to również twierdzeń teoretycznych ‘które nie są dokładnie prawdziwe’, ale są to ‘twierdzenia dające jedynie przybliżony opis odpowiedniej zależności mogą umożliwiać dobre przewidywania, przynajmniej w skali masowej.’ (Malewski, s. 28 – 30, 34).

Autor był przekonany, że tradycyjne teorematy i hipotezy, np. Marksa dotyczące zależności pomiędzy klasowym zróżnicowaniem społeczeństwa a występowaniem konfliktów klasowych, czy hipotezę Mannheim’a dotyczącą perspektywicznego widzenia rzeczywistości społecznej w zależności od położenia klasowego, lub hipotezę Meada, iż człowiek kształtuje koncepcję siebie w zależności od opinii innych członków grupy, lub hipotezę Adlera o tym, iż najstarsze dzieci zdezonizowane przez swoje młodsze rodzeństwo wytwarzają u siebie tendencje rywalizacyjne, można zweryfikować empirycznie na podstawie istniejących już wtedy badań i teoretycznych analiz wniosków z badań empirycznych (Malewski, 1962, s. 6). Do weryfikacji tych hipotez i budowania teorii można wykorzystać istniejące badania opisowe, które nie nawiązywały do już istniejących teorii bądź nie budowały nowych

twierdzeń teoretycznych. Książka z roku 1962. „Zagadnienia psychologii społecznej” jest takim wyborem sprawozdań z badań empirycznych, by tradycyjne teorie i hipotezy powszechnie funkcjonujące w naukach społecznych poddać weryfikacji w świetle istniejących już badań empirycznych. A. Malewski był generalnie przeciwnikiem badań opisowych, zarówno jakościowych i ilościowych, które nie posiadają nawiązań teoretycznych bądź silnych korzeni teoretycznych w formułowanych hipotezach. Badanie i analizowanie ogólnych zależności było jego preskryptywnym wyborem odnośnie sposobu uprawiania nauki. Nie odrzucał on tutaj badań jakościowych jako bezużytecznych w tego rodzaju przedsięwzięciach: ‘Analizy pamiętników, listów czy swobodnych rozmów mogły nieraz odgrywać z punktu widzenia rozwoju teorii rolę inwencyjną. Nie dostarczały natomiast materiału potrzebnego do weryfikacji różnego rodzaju hipotez dotyczących ogólnych zależności, mających z reguły charakter statystyczny, albowiem nie pozwalały odpowiedzieć na pytanie, jaka jest częstość występowania ujawnionych w tych materiałach postaw i jak często postawy te występują w takich lub innych warunkach. Tej trudności unikały na pozór badania ankietowe i kwestionariuszowe.’ (tamże, s. 6 – 7). Jednak i te ostatnie nie stwierdzały zależności ogólnych zatrzymując się tylko na rozkładach częstości wypowiedzi. Należałoby zatem wyniki tych badań mające charakter materiałów opisowych użyć do pokazania ich relacji do twierdzeń teoretycznych klasyków psychologii czy socjologii.

Swoje zainteresowania teoretyczne i metodologiczne A. Malewski realizował także szukając inspiracji poprzez pracę nad metodologią historii (por. Topolski, 1975, s. 1-2). Wspólnie z J. Topolskim w książce ‘Studia z metodologii historii’ (1960) próbuje wprowadzić, (po latach silnej ideologizacji nauki historycznej), do polskich badań historycznych pewien ład, myślenie i precyzję metodologiczną.

Malewskiego misję odideologizowania języka potocznego, naukowego, rekonstrukcji języka propagandy i jego demistyfikacji widać wyraźnie w popularnonaukowej książce z roku 1957, *ABC porządnego myślenia*. Autor śledzi w niej podstawowe błędy logiczne popełniane w dyskursie potocznym przy opisie rzeczywistości i informowaniu innych. ‘W tej książeczce czytelnik znajdzie przegląd różnych powszechnie popełnianych błędów logicznych zaczerpniętych z wypowiedzi wygłaszanych z całym przekonaniem w różnych dyskusjach i artykułach o charakterze ideologicznym i „naukowym”. Znajdzie również praktyczne wskazówki dotyczące tego, jak samemu unikać takich błędów i w jaki sposób wskazywać te błędy innym’ (tamże, s. 6). J. Karpiński (2000, s. 170 – 171) sugeruje, że praca ta może być ‘przykładem antyirracjonalizmu’ szkoły lwowsko – warszawskiej do której należał Ajdukiewicz, główny mentor A. Malewskiego w tym czasie. Antyirracjonalizm rozumiany jest

tutaj jako postawa poznawcza uznająca poznanie naukowe jako wzorzec, gdzie nie wszystko jest dozwolone i gdzie zasadą jest intersubiektywna komunikowalność i sprawdzalność twierdzeń.

A. Malewski jest zwolennikiem nomotetyzmu również w badaniach i analizach historycznych, tj. poszukiwania prawidłowości o charakterze praw naukowych, gdzie wg niego ‘prawo naukowe to uzasadnione twierdzenie ściśle ogólne, należące do jakiejś nauki’ (Malewski, Topolski, 1960, s. 18). Jest on krytykiem tezy tzw. ‘idiografizmu przedmiotowego’ w historii. ‘Teza ta głosi że sam przedmiot badań nauk historycznych (tj. działania ludzkie składające się na to co się nazywa nieraz procesem dziejowym) można opisywać wyłącznie przy pomocy zdań historycznych, albowiem nie da się ustalić żadnych zdań ściśle ogólnych, względnie żadnych praw dotyczących tego przedmiotu. Taki pogląd uważamy za szkodliwy poznawczo’ (tamże, s. 28). Autor sądzi, iż formułowanie twierdzeń ściśle ogólnych jest możliwe. Można je bowiem formułować na bazie integracji rozproszonych wniosków z różnych badań. Wnioski te mogą pochodzić z innych nauk, takich jak np. psychologia społeczna czy socjologia (tamże, s. 29). Autor wysunął także tezę, tzw. ‘idiografizmu naukoznawczego’, która jest tezą diagnozującą ówczesny stan nauk historycznych. Teza ta głosi iż ‘zawodowi historycy nie zajmują się formułowaniem i sprawdzaniem praw naukowych, natomiast zajmują się opisywaniem rzeczywistości przy pomocy zdań historycznych’ (tamże, s. 35). Oceniając ten stan rzeczy negatywnie uważa, że historycy powinni realizować zadania wyjaśniania przyczynowego korzystając z ustaleń nauk społecznych dotyczących zachowań ludzkich (tamże, s. 41).

Podsumowując A. Malewski proponuje budowanie teorii w oparciu o istniejący dorobek teoretyczny ściśle związany z weryfikacjonistyczną pracą badawczą. Twierdzenia ogólne wynikające z pracy badawczej powinny być podporządkowane twierdzeniom teoretycznym o jeszcze wyższym poziomie ogólności i z nich wynikać. Dedukcja jest wykorzystana do budowy twierdzeń teoretycznych. Teoria zachowania ma integrować nauki społeczne. Podstawowymi twierdzeniami teorii zachowania są: mechanizm uczenia się instrumentalnego i mechanizm klasycznego warunkowania. Z tych koncepcji wynikają wszelkie pojęcia i twierdzenia wyjaśniające zachowania ludzkie. Teoria zachowania jest nauką dającą podstawę do integracji wszystkich nauk społecznych, również tych uchodzących często tylko za nauki idiograficzne, dotyczy to np. również historii.

Interpretacje – Andrzej Malewski a neopozytywistyczne inspiracje

Praca naukowa i dorobek Andrzeja Malewskiego, wg J. Topolskiego, ma oryginalne cechy (Topolski: 1975, s. 6-7). Był on kontynuatorem idei empiryzmu logicznego (gdzie podstawą wiedzy pewnej jest empiryczna weryfikacja twierdzeń przy znaczącym użyciu logiki i dedukcji) i później falsyfikacjonizmu K. Poppera (twierdzenia naukowe należy falsyfikować a nie weryfikować, zbliżając się stopniowo do prawdy, tj. uznając czasowo te twierdzenia, których doświadczenie nie każe jeszcze odrzucić, zob. Tatarkiewicz, 2001, s. 336 – 347; Szacki, 2002, s. 783 – 804 oraz Karpiński, 2000, s. 168 - 174).

Malewski znał prace jednego z czołowych amerykańskich przedstawicieli neopozytywizmu, G. Lundberga (zob. Malewski, 1975, s. 28, 49), choć nie wydaje się by idee tego socjologa były główną inspiracją dla jego twórczości. ‘Neopozytywizm’ zdaje się być w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych raczej atmosferą akademicką nastawioną na metodologiczną precyzję i to ona jest główną inspiracją dla większości socjologów zorientowanych na badania empiryczne. Jeśli śledzimy jakieś bezpośrednie inspiracje naukowe to raczej można je przypisać G. Homansowi. A. Malewski będąc na stypendium w USA konsultował z nim swoje idee i pomysły badawcze, a wg J. Szmataki, idea redukcjonizmu metodologicznego oraz idea integracji nauk społecznych w oparciu o teorię uczenia, jest duplikatem programu G. Homansa (Szmataka, 1984, s. 214, 216; por. także Malewski, 1964, s. 15, 127 – 154).

A. Malewski jest jednak kontynuatorem idei pozytywistycznych, który wychodzi poza te koncepcje. Jednym z takich wyjść jest uznanie funkcji przewidystycznej, umożliwiającej przewidywanie, a więc i zmienianie świata społecznego, oraz funkcji diagnostycznej, gdzie diagnoza staje się często podstawą zmiany społecznej. J. Topolski twierdzi, że stanowisko A. Malewskiego można określić jako **kumulacjonizm pragmatyczny**, czyli te twierdzenia naukowe kumulują się w jeden korpus wiedzy, które najbardziej efektywnie objaśniają świat i umożliwiają jego zmienianie (Topolski, 1975, s. 17). Odrzuca zatem A. Malewski nie tylko czysty indukcjonizm ale i jednocześnie koncepcję nauk społecznych jako czystej teorii. Np. teoria Parsonsa dla Malewskiego jest tylko zbiorem abstrakcyjnych pojęć i klasyfikacji nie podlegających weryfikacji: „Dla Andrzeja Malewskiego budowa aparatury pojęciowej podporządkowana była zadaniu naczelnemu wszelkich nauk, a mianowicie szukaniu ogólnych związków między zjawiskami przez pojęcia te oznaczanymi.” (tamże, s.18). Operacje na pojęciach abstrakcyjnych są możliwe i wręcz pożądane w postaci tzw. ‘idealizacji’, tj. twierdzeń dotyczących ‘przedmiotów niespotykanych w rzeczywistości, a

jedynie podobnych jakoś do przedmiotów rzeczywistych' (Malewski, 1975, s. 88, w pracy 'O tzw. idealizacjach'). Autor odchodzi zatem tutaj od poglądów neopozytywistów, dla których w nauce możliwe są tylko twierdzenia sprawozdawcze, które są zdaniami stwierdzającymi fakty i są zdaniami ściśle empirycznymi. Natomiast idealizacje, wg niego, są twierdzeniami ogólnymi pokazującymi 'jak kształtują się wartości pewnych cech, gdy pewne inne cechy przyjmują nigdy nie zrealizowane wartości graniczne' (tamże, s. 89, Topolski, 1975, s. 20). Teoria dysonansu poznawczego L. Festingera jest dla Malewskiego teorią idealizacyjną, którą należy poddawać procesowi konkretyzacji (tamże, s. 21). Konkretyzacje są ustalaniem warunków empirycznych w których dana czysta idealizacja jest modyfikowana, albo po imaginacyjnym zawieszeniu których, dana idealizacja miałaby wyobrażony sens empiryczny. Koncepcja idealizacji pokazuje wyraźnie inspiracje marksistowskie a także specyficzną interpretację marksizmu. Jedną z takich analizowanych przez A. Malewskiego teorii była teoria reprodukcji Marksa. A. Malewski twierdzi, iż Marks przyjął założenie, że w gospodarce kapitalistycznej istnieją dwie klasy, kapitałiści i robotnicy, w związku z tym całą wartość dodatkową przejmują tylko kapitałiści, ponadto, że nie ma handlu zagranicznego, że towary sprzedaje się wg wartości, itp. 'Mamy tutaj do czynienia z wprowadzeniem założeń idealizacyjnych, które przedstawiają zjawisko w formie bardziej „czystej” umożliwiają – jak stwierdza Malewski – lepsze poznanie badanego zjawiska, a w szczególności wykrycie przyczyn kryzysów' (Topolski, 1975, s. 20). Malewski twierdzi, że ekonomia uprawiana jako czysta teoria oparta na aksjomatach 'racjonalności i obiektywnej gospodarności' nie jest możliwa, bowiem sytuacje opisywane przy pomocy tych zasad oraz wyprowadzone z nich konsekwencje będą bardzo różniły się od sytuacji rzeczywistych (Malewski, 1975, s. 108 – 109). Idealizacje mają zatem charakter pomocniczy w weryfikacji wywiedzionych z nich twierdzeń.

Malewski, wg innej interpretacji jego twórczości, **jest zwolennikiem sformułowania Marksistowskich idei i pomysłów teoretycznych w formie weryfikowalnych empirycznie hipotez**. Można byłoby wówczas wyeliminować z języka Marksa niejednoznaczne terminy, często mające charakter ideologiczny (Szmatka, 1984, s. 221; zob. Malewski, 1957 b, 1958; Karpiński, 2000, s. 173). W artykule 'Empiryczny sens teorii materializmu historycznego' Malewski proponuje zajmować się tylko tymi twierdzeniami teoretycznymi marksizmu, które mogą być poddane weryfikacji empirycznej.

Artykuł ten wywołał dyskusję na łamach 'Studiów Filozoficznych' w roku 1958. J. Wiatr zarzucał Malewskiemu wybiórcze podejście w analizie tezy materializmu historycznego:

‘...systematyzacja przeprowadzona przez Malewskiego daleka jest od wyczerpania tego wszystkiego, co w materializmie historycznym może twórczo wzbogacić myśl socjologiczną’ (Wiatr, 1958, s. 216, por. także 219). Wg J. Wiatra Malewski zakwestionował jedną z podstawowych tez marksizmu, mianowicie prawo koniecznej zgodności stosunków produkcji z charakterem sił wytwórczych, a wg niego prawo to wymaga raczej ‘mniej dosłownej interpretacji’, niż odrzucenia z powodu jego niezgodności z faktami empirycznymi (tamże, s. 218). Malewski twierdzi również, że należy weryfikować tezę marksistowską o tym, ‘że w każdym społeczeństwie istnieją grupy o przeciwstawnych interesach’. Wiatr sądzi, iż ta socjologiczna teza jest ostatecznie przyjęta przez Malewskiego i że zawiera ponadto także pewną formułę polityczną (tamże, 220). Ostatecznie Wiatr zgadza się z wysiłkami A. Malewskiego by precyzować w sposób naukowy tezy materializmu historycznego, jednak należy tego dokonywać, wg niego, ‘z pozycji materializmu historycznego jako systemu socjologicznego, który nie będąc bynajmniej absolutnie i ostatecznie wykończony, jest jednak jako całość, jako system naukowo płodny i aktualny’ (tamże, s. 227).

J. Szmatka twierdzi, że Malewskiego interpretacja marksizmu jest ‘indywidualistyczna’ bowiem celem jego jest tylko przyjęcie tych twierdzeń, które znajdują potwierdzenie w faktach empirycznych. Tymi empirycznymi faktami są, z kolei, indywidualne zachowania osób wchodzących w skład określonych zbiorowości. Uwzględniając ontologiczny aspekt takiej metodologicznej interpretacji, zbiorowości nie posiadają emergentnych właściwości i ich cechy mogą być zredukowane do charakterystyk konkretnego zbioru osób i ich zachowań. Zbiorowości byłyby zatem agregatami osób. Na pewno nie jest to holistyczne ujęcie właściwe dla Marksizmu - twierdzi J. Szmatka (Szmatka, 1984, s. 222). Widzimy zatem, że i w interpretacji Marksizmu, A. Malewski stał konsekwentnie na gruncie czystości metodologicznej i uznania za sensowne tylko tych pytań i problemów teoretycznych, które mogły być zweryfikowane empirycznie. Widać tutaj wyraźnie prymat metodologii w stosunku do teorii zjawisk społecznych, w tym także teorii marksistowskiej (por. Szacki, 2002, s. 789).¹

¹ Inspiracje marksowskie występowały również u jednego z pierwszych neopozytywistów, Otto Neuratha, wypowiadającego się na temat zadań tzw. empirycznej socjologii (tamże, s. 790 – 794). Jednak nie ma tutaj żadnej paraleli ani wspólnych elementów pomiędzy tymi dwoma autorami, poza przekonaniem o koniecznej ‘empiryczności socjologii’, odrzuceniem ‘metafizycznego’ języka, i postulatem poszukiwania i weryfikowania ‘praw historycznych’. To co jeszcze łączy obydwu autorów to wiara w praktyczną rolę nauki wywodzącej się z przekonania o możliwości przewidywania na podstawie znajomości praw oraz przekonanie, że możliwe jest tylko badanie konkretnych zachowań ludzkich (behawioryzm).

Jeśli zwrócimy uwagę na ustalenia teoretyczne, których dokonuje Malewski wykorzystując dorobek psychologii społecznej to należy, wg nas, stwierdzić, że i w odniesieniu do socjologii autor stosuje **redukcjonizm metodologiczny**. Otóż twierdzenia z poziomu psychologii społecznej (socjologicznie rzecz ujmując z poziomu mikrostruktur społecznych) autor sugeruje przenieść na poziom makrostruktur. (por. Malewski, 1962, s. 11-12). Tego typu redukcjonizm był możliwy do przyjęcia na gruncie całkowitego odrzucenia założeń ontologicznych odnośnie tego co powszechnie nazywa się ‘społeczeństwem’.

Neopozytywistyczne odrzucenie, w tym miejscu przestrzeni teoretycznej, pytań ‘metafizycznych’, jako nie posiadających sensu (np. co to jest społeczeństwo?, czy istnieją nieredukowalne bądź redukowalne do siebie poziomy jego funkcjonowania? czym jest działanie społeczne? a czym jest zachowanie społeczne? jak możliwe jest działanie społeczne? albo, dlaczego niemożliwe jest działanie społeczne), zostało zastąpione przyjęciem dyrektywy metodologicznej, że twierdzenia teorii szczegółowych należy wyprowadzać z twierdzeń teorii bardziej ogólnej, a następnie należy je weryfikować empirycznie. Redukcjonizm metodologiczny zawiesza tutaj pytania ontologiczne i w ogóle się do nich nie odnosi.

J. Topolski (1975, s. 13) twierdzi, że A. Malewskiemu ‘nie obce też było stanowisko **indywidualizmu metodologicznego** w jego ujęciu definicyjnym, tj. poglądu, iż warunkiem sensowności empirycznej twierdzeń o dużych zbiorowościach i systemach społecznych jest możliwość zdefiniowania pojęć występujących w tych twierdzeniach w języku cech i zachowań pojedynczych osób tworzących daną zbiorowość.’

Wydaje się nam, że ‘indywidualizm metodologiczny’ był substytutem problemu i dyskusji dotyczących założeń ontologicznych w teorii socjologicznej. Paradoksalnie jednak, założenia te są ukryte w powyższej dyrektywie metodologicznej. Otóż społeczeństwo i prawa nim rządzące bez względu na poziom ich występowania są identyczne, a możliwość ich stwierdzenia zapewnia empiryczna sprawozdawczość zjawisk opisanych w pojęciach i twierdzeniach o relacjach pomiędzy nimi. Twierdzenia o zachowaniach pojedynczych osób mogą nam ‘sprawozdawać bezpośrednio’, o ‘reakcjach’, ‘zachowaniach’ większych zbiorowości do których te jednostki przynależą.

Po analizie dorobku A. Malewskiego i jego interpretacji twierdzimy, że był on przede wszystkim metodologiem nauk społecznych a następnie psychologiem społecznym i dopiero socjologiem. Przywiązanie do sensowności empirycznej pojęć, a także redukcjonizm twierdzeń teoretycznych plus zalecenie weryfikacji empirycznej tych twierdzeń i jednocześnie

odrzućcie dyskusji nad założeniami ontologicznymi twierdzeń najbardziej ogólnych, np. nad sensownością empiryczną pojęcia bodźca, kary i nagrody, wzmocnienia i wygaszania w relacji do koncepcji jednostki ludzkiej i społeczeństwa, świadczą o neopozytywistycznych korzeniach jego sposobu myślenia o nauce. Było to myślenie całkowicie ‘przesiąknięte metodologią’. Przyjęcie podstawowych pojęć i twierdzeń z teorii behawioryzmu, behawiorystyczne pojmowanie psychologii i socjologii jest pewnym dalekim, ale jednak odbiciem hasła ‘fizykalizmu i jedności nauki’ wg neopozytywistów (por. Tatarkiewicz, 2001, s. 342, oraz 289 - 298). Neopozytywiści chcieli ujednoczyć język nauki, bowiem każda z nauk posiadając własny język nie może się ‘komunikować’ z inną co prowadzi często do powtórzeń i niepotrzebnego chaosu. Tym najogólniejszym językiem dla neopozytywistów miała być fizyka. Sprowadzenie wszystkich twierdzeń ze społecznych nauk szczegółowych do jednego języka behawioralnego, który zapewnia ponadto intersubiektywną sprawdzalność i mierzalność umożliwiało ich integrację, która w istocie i w ostateczności była redukcją do najogólniejszych twierdzeń behawioryzmu, który niejako zastępował w naukach społecznych fizykę jako wzorzec Jedynego języka nauki. Integracja natomiast, którą można potraktować jako redukcję, była dla A. Malewskiego ideałem do którego należy dążyć w obliczu olbrzymiej dezintegracji nauk społecznych i bezładnej ‘kumulacji’ badań opisowych.

Zakończenie

Na zakończenie chcielibyśmy stwierdzić, iż A. Malewski odegrał bardzo ważną rolę w polskiej psychologii społecznej i socjologii wpisując i włączając ją, (po latach panującego w polskiej nauce społecznej stalinizmu) dzięki swej badawczej i integrującej badania opisowe pracy, w główny nurt badań i analiz. Był przeciwnikiem ideologii wkraczającej na teren nauki i przez swój empiryzm a także rygorystyczny metodologiczny stał się krytykiem (w sensie analitycznym i metodologicznym) marksizmu. Jego metodologiczna precyzja i pietyzm w formułowaniu ‘sensownych’ a więc sprawdzalnych empirycznie pytań i hipotez teoretycznych odegrały bardzo ważną rolę w formowaniu się kształtu i charakteru powojennej polskiej empirycznej socjologii i psychologii społecznej. Jest jednym z autorów (obok J. Lutyńskiego, S. Nowaka i wielu innych) odpowiedzialnych za oblicze metodologiczne (metodologia ilościowa), i wysoki poziom metodologiczny współczesnej polskiej socjologii. A. Malewski był autorem, który nie monopolizował swych prac swoją osobą, był w tle dominującego dyskursu naukowego. Używając rozróżnienia M. Foucaulta pomiędzy dwoma rodzajami autorów z których jednym można przypisać wytworzenie książki, tekstu czy dzieła, a drugimi ‘którzy autoryzują znacznie więcej niż książkę’ bowiem ‘autoryzują teorię, tradycję czy też

dyscyplinę, w której z kolei inne książki i autorzy znajdują swoje miejsce' (cyt. za Geertz, 2000, s. 31) A. Malewski na pewno należy do tych drugich. Autoryzuje on całą tradycję pozytywistyczną wraz z jej neopoztywistyczną krytyką i kontynuacją. Nauka ma dla niego charakter kumulatywny, ale i zarazem weryfikacjonistyczny oraz pragmatyczny (funkcja przewidystyczna) a krytyczne syntezy, których dokonuje w swoich pracach są tego wyrazem.

Bibliografia

Malewski A.: (1957a), *ABC porządnego myślenia*, Warszawa

Malewski A. (1957b), *Empiryczny sens teorii materializmu historycznego*, „*Studia Filozoficzne*”, no 2.

Malewski A. (1958), *O rozbieżnościach w poglądach socjologicznych i o rozbieżnościach w pojmowaniu nauki*. „*Studia Filozoficzne*”, 2.

Malewski A., J. Topolski (1960), *Studia z metodologii historii*, Warszawa

Malewski A. (1962), red. *Zagadnienia psychologii społecznej*. Warszawa.

Malewski A. (1964), *O zastosowaniach teorii zachowania*, Warszawa.

Malewski A. (1966), The degree of status incongruence and its effects, w: *Class, Status, And Power*, [edited by] Reinhard Bendix and Seymour Martin Lipset. Second Edition. New York, pp. 303-308.

Malewski A. (1967), *Verhalten und Interaktion. Die Theorie des Verhaltens und das Problem der sozialwissenschaftlichen Integration*. Tübingen (tłumaczenie pracy „O Zastosowaniach teorii zachowania”)

Malewski A. (1975), *O nowy kształt nauk społecznych. Pisma zebrane*, Warszawa (pełna bibliografia prac autora znajduje się w tym dziele na stronie 473 – 474).

Geertz C. (2000), *Dzieło i życie*, Warszawa

Foucault M. (1979), What is an Author? w: J.V. Harari (red.). *Textual Strategies*, Ithaca, N.Y.

Szacki J. (2002), *Historia myśli socjologicznej*, Warszawa.

Szmatka J. (1984), The Positivist Sociology of Andrzej Malewski, w: Sztompka P., *Masters of Polish Sociology*, Wrocław, s. 213 – 224.

Karpiński J. (2000) Pozytywizm, w: *Encyklopedia socjologii*, tom 3, Warszawa

Sztompka P. (1984), ed., *Masters of Polish Sociology*, Wrocław

Sztompka P. (1984), The Polish Sociological Tradition, Introduction, w: Sztompka P. (ed.), *Masters of Polish Sociology*, Wrocław

Tatarkiewicz W. (2001), *Historia filozofii*, tom 3, Wydanie I, 1950, Warszawa

Topolski J. (1975), Wstęp, w: A. Malewski, 1975, *O nowy kształt nauk społecznych. Pisma zebrane*, Warszawa

Wiatr J. (1958), *O interpretacji materializmu historycznego*, „Studia Filozoficzne”, 1.